

Sygn. akt VI ACa 1038/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jolanta Pyźlak

Sędziowie: SA Marcin Strobel

SO (del.) Magdalena Sajur – Kordula (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 marca 2015 r., sygn. akt III C 906/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w części, w ten sposób, że:

a) w punkcie pierwszym oddala powództwo o zasądzenie od (...) S.A. w W. na rzecz Z. M. kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

b) w punkcie trzecim zasądza od Z. M. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala wniosek Z. M. o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1038/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz małoletniej Z. M. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego – matkę A. S. (1) kwotę 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

I. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

II. koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. M. jest jednym z czworga rodzeństwa. Ma kilkanaście lat, chodzi do szkoły. Jest uparta, kwestionuje autorytety, przeżywa okres buntu charakterystyczny dla nastolatków.

Z. M. chodzi do tej samej szkoły co córka aktorki A. S. (2). Dziewczynki znają się, mieszkają blisko siebie. Ich matki także się znają, współpracują zawodowo. W mediach opisywana była sytuacja rodzinna A. S. (2), aktorkę przedstawiono nieraz jako matkę, która nie spełnia swoich obowiązków wobec dziecka.

W dniu otwarcia lodowiska na (...) Z. M. wraz ze swoją matką i młodszą 7-letnią siostrą zostały zaproszone przez A. S. (2) na wyjście na łyżwy, z którego to zaproszenia skorzystały. Przyjechały na lodowisko po południu – a oficjalne otwarcie lodowiska miało miejsce przed południem. Matka dziewczynek A. S. (1) jeździła z młodszą córką, trzymając ją za rękę, uczyła ją jeździć. A. S. (2) jeździła z Z. M., która już umie jeździć na łyżwach.

Na lodowisku tego dnia jeździło wiele znanych osób, niektórzy także z dziećmi. Obecni byli fotoreporterzy, którzy robili im zdjęcia. Niektórzy pozowali do zdjęć.

Z. M. nie pozowała do zdjęć.

Towarzysząca Z. M. A. S. (2) nie mówiła fotoreporterom, że nie pozwala na jej fotografowanie.

Następnie w dniu 4 stycznia 2014 r. na portalu internetowym (...) zamieszczona została relacja z otwarcia lodowiska na (...) w W., w postaci (...) zdjęć opatrzonych opisami. Wszystkie przedstawiały znane osoby, niektóre z dziećmi. Zdjęcia nie przedstawiały tych osób jako szczegółu większego planu, ale w zbliżeniu, na głównym planie. Wśród tych zdjęć znalazły się (...) fotografie przedstawiające aktorkę A. S. (2) wraz małą Z. M., którą opisano jako „kuzynkę” A. S. (2). Na wszystkich zdjęciach dzieci inne niż Z. M. zostały przedstawione tak, że zapikselowano (rozmazano) ich twarze, uniemożliwiając ich identyfikację. Także na (...) zdjęciach na których przedstawiono Z. M., jej twarz była w różnym stopniu zapikselowana (rozmazana). Natomiast jedno jej zdjęcie (piąte w kolejności wśród wszystkich zdjęć, k. 35) przedstawiało wizerunek Z. M. bez widocznej jakiegokolwiek ingerencji.

Z. M. była przejęta tą publikacją, uznała, że opublikowanie tych zdjęć czyni z niej osobę ważną, wyjątkową – a z drugiej strony nie umiała sobie z tą sytuacją poradzić emocjonalnie. Reagowała raz agresją, a innym razem lekceważeniem wobec norm społecznych – które w jej mniemaniu traciły znaczenie dla osoby znanej z portalu opisującego gwiazdy. Z czasem, w miarę wysiłku wychowawczego matki, te reakcje uspokoiły się, dziewczynka wróciła do równowagi.

Po publikacji zdjęć Z. M. przez około tydzień spotykała się z negatywnymi komentarzami ze strony swoich rówieśników, którzy zarzucali jej, że „gwiazdorzy”. Z kolei córka A. S. (2), która obejrzała te zdjęcia, miała pretensje wobec Z. M., że to Z. była na lodowisku z jej matką, podczas gdy A. S. (2) nie zabrała tam jej – swojej córki.

Zdjęcie z niezasłoniętą twarzą Z. M. zostało niezwłocznie usunięte z portalu (...) na żądanie jej przedstawiciela ustawowego.

Podobne zdjęcia zostały zamieszczone także na innych portalach, jednak tam twarz Z. M. była rozmazana (rozpikselowana), z wyjątkiem portalu (...), gdzie zamieszczono zdjęcie Z. M. bez ingerencji graficznej w jej wizerunek (k. 142).

Sąd uznał, że podważanie przez pozwaną prawdziwości twierdzeń powódki o tym, że wskazane przy pozwie na k. 35-41 zdjęcia w ogóle zostały umieszczone na portalu (...) było twierdzeniem spóźnionym, ale też i niewiarygodnym, skoro jeszcze w odpowiedzi na pozew pozwana wprost przyznała, że to wskazane w pozwie zdjęcie z widoczną twarzą małej powódki usunęła na jej żądanie – a skoro je usunęła, to znaczy że wcześniej było ono tam opublikowane. Jednocześnie Sąd dał wiarę zeznaniom A. S. (1), co do prawdziwości wszystkich wydruków tych zdjęć, nie znajdując podstaw, by zeznania te kwestionować. Niektóre z tych zdjęć były objęte aktem notarialnym, inne – nie. A. S. (1) nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego tylko kilka z tych zdjęć jest objętych protokołem notarialnym – ale, jak zeznała, wszystkie zostały wydrukowane razem z Internetu w kancelarii notarialnej, i nie zostały poddane żadnym przeróbkom

graficznym. Sąd nie znalazł podstaw by tym zeznaniom nie wierzyć, zwłaszcza, że kolejne zdjęcia mają zachowaną numerację i ten sam adres internetowy z różnicą jedynie co do numeru zdjęcia; na łączność tych zdjęć wskazują też ich opisy. Wskazane okoliczności nie były kwestionowane, a nawet zostały pośrednio przyznane w odpowiedzi na pozew – gdy pozwana stwierdziła, że usunęła z portalu wskazane przy pozwie zdjęcie powódki niezwłocznie na żądanie.

Odnosnie do ustalonych skutków publikacji dla powódki i krzywdy z tym związanej, to Sąd ustalił te okoliczności na podstawie zeznań A. S. (1). Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne zwłaszcza, że matka, sprawująca na codzień pieczę nad dzieckiem i wychowuje je, zna stan córki i jej problemy. Zeznania te w ocenie Sądu były wiarygodne także z punktu widzenia doświadczenia życiowego i nie odbiegają od tego, co wiadomo powszechnie o etapie rozwoju emocjonalnego dziecka w tym wieku. Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki z zeznań świadków wskazanych w pozwie, ponieważ stan faktyczny Sąd uznał za wystarczająco wykazany i zgodny z twierdzeniami strony powodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego w powołaniu na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 roku (I ACa 1150/06, OSAW 2008/4/110) wskazał, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych bezprawnym działaniem sprawcy pokrzywdzonemu przede wszystkim przysługują środki o charakterze niemajątkowym przewidziane w art. 24 k.c., a w przypadku gdy działanie naruszydźciela jest zawinione - także środki o charakterze majątkowym, o których stanowi art. 448 k.c. Obydwa te roszczenia mają charakter samodzielny i pokrzywdzonemu przysługuje prawo ich wyboru, zaś sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jego adekwatności do rodzaju naruszonego dobra, a przede wszystkim rozmiaru doznanej krzywdy. Należy zaznaczyć, że przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Z tych też względów sąd jest zobowiązany ustalić zakres cierpień pokrzywdzonego, a przy ocenie tej przesłanki nie może abstrahować od wszystkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy.

W ocenie Sądu I instancji w pierwszej kolejności należało ustalić, czy w niniejszym stanie faktycznym doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeśli tak, to jakie dobra osobiste powódki zostały naruszone przez pozwaną oraz czy działanie pozwanej było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone ciąży na osobie, która poszukuje ochrony prawnej z art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było to działanie bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 roku, V CK 609/03, Lex nr 109404). Dodać należy, że dla uwzględnienia roszczenia z art. 448 k.c. konieczne jest także ustalenie działania zawinionego, chociażby winy nieumyślnej w najlżejszej postaci.

Mając powyższe na uwadze należało, zdaniem Sądu, odpowiedzieć na pytanie, czy ukazanie wizerunku małoletniej powódki mogło w obiektywny sposób spowodować naruszenie jej dóbr osobistych w postaci naruszenia prawa do wizerunku.

Sąd stwierdził, że opublikowane zostały zdjęcia, na których przedstawiona była małoletnia powódka. Na jednym z tych zdjęć, widoczna była twarz małoletniej powódki, bez dokonania jakichkolwiek graficznych przeróbek, jak np. zasłonięcie czy rozmazanie twarzy, zatem możliwe było rozpoznanie i identyfikacja małoletniej na tym zdjęciu. Wprawdzie pozostałe zdjęcia zawierały zmiany w postaci rozmazania (tzw. pikselizacji) twarzy, mające na celu uniemożliwienie identyfikacji, jednakże traciło to znaczenie, wobec faktu, że spośród trzech zdjęć, jedno nie zostało poddane takim działaniom. Z kolei zdjęcia te umieszczone były w sieci Internet, z nieograniczonym, powszechnym dostępem, na tzw. portalu plotkarskim (co sugeruje sama nazwa portalu). Małoletnia powódka nie jest osobą publiczną, zatem publikowanie jej wizerunku stanowi, w ocenie Sądu Okręgowego, naruszenie jej dóbr osobistych.

W kwestii bezprawności naruszenia, Sąd uznał, że nic nie wskazuje, by ww. zdjęcia były pozowane. Nie można w ocenie Sądu domniemywać zgody na publikację wizerunku poprzez sam fakt udziału osoby prywatnej w imprezie masowej, szczególnie biorąc pod uwagę kwestie zdolności osoby małoletniej do wyrażenia prawnie skutecznej zgody na naruszenie jej dóbr osobistych. Brak wyrażania przez towarzyszącą małoletniej powódce osobę dorosłą – A. S. (2) – protestu wobec robienia zdjęć małoletniej, świadczy zdaniem Sądu jedynie o tym, że A. S. (2) ani powódka nie miały

świadomości, że są im robione te zdjęcia – tym bardziej, że układ fotografowanych osób (w ruchu, nie przodem do obiektywu, bez odwracania głowy w stronę obiektywu) także na taką świadomość nie wskazuje.

W związku z powyższym, Sąd uznał, że nie zostało udowodnione, aby naruszenie dóbr osobistych małoletniej powódki nastąpiło w sposób zgodny z prawem.

Odnosnie do krzywdy powódki, to biorąc pod uwagę kontekst osobowy, miała miejsce sytuacja szczególna. W mediach opisywana była sytuacja rodzinna A. S. (2), która przedstawiana jest nieraz jako matka niespełniająca swoich obowiązków wobec dziecka. Z tej przyczyny, przedstawienie innego dziecka w towarzystwie A. S. (2), mogło powodować i spowodowało w ocenie Sądu negatywne reakcje, które musiały dotknąć także małoletnią Z. M.. Istotne znaczenie ma również fakt, że Z. M. i córka A. S. (2) znały się, chodziły do tej samej szkoły oraz zamieszkiwały blisko siebie – a po odkryciu tych zdjęć (oraz zapewne także zdjęcia z portalu (...)) córka A. S. (2) odwróciła się od powódki, miała do niej żal, że to nie ona sama była z matką na łyżwach. W każdym razie bezsprzecznie już samo naruszenie dobra osobistego małoletniej powódki poprzez opublikowanie jej wizerunku w sposób umożliwiający jej identyfikację, narusza w rażący sposób prawo powódki do swojego wizerunku. Opublikowanie tego wizerunku na portalu plotkarskim jest dla nastolatki szczególnie krzywdzące, ponieważ dziecko w tym wieku jest do tego po prostu emocjonalnie nieprzygotowane i nie jest w stanie samo poradzić sobie z taką presją. Samo to już przesądza o tym, że publikacja ta wyrządziła powódce krzywdę.

W kwestii winy pozwanej, zauważyć należy, że tylko jedno z trzech zdjęć, na których widoczna była Z. M., nie zostało poddane rozmazaniu twarzy. Wskazuje to, że nie doszło do umyślnego naruszenia dóbr osobistych małoletniej powódki, lecz miało miejsce niedbalstwo pozwanej w zakresie dołożenia należytej staranności przy publikacji zdjęć.

Sąd uznał, że krzywda małoletniej powódki jest niewątpliwa, zaś wina nieumyślna pozwanej jest wystarczająca, by roszczenie o zapłatę kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, uznać za zasadne. Kwota ta nie jest wygórowana, stanowić będzie dla powódki odczuwalną ekonomicznie wartość, zapewni jej satysfakcję z tego, że pozwana poniosła stratę w związku ze swoim niedbalstwem.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części (tj. żądania publikacji przeprosin) – zamiast umorzyć postępowanie w tym zakresie. Umknęło bowiem Sądowi w chwili wydawania wyroku, że powództwo w tym zakresie zostało cofnięte za zgodą pozwanej. W każdym razie żądanie tej publikacji nie było od początku zasadne – z tych samych powodów, które skłoniły powódkę do jego cofnięcia. Mianowicie publikacja takiego oświadczenia doprowadziłaby powódkę do wtórnej wiktyimizacji, przypominałaby całą sprawę zarówno powódce, jak i jej otoczeniu, spowodowałoby tyle, że powódka znowu musiałaby podjąć wysiłek uporania się z tym, że jej osoba znajduje się na portalu plotkarskim. Z tego względu pomimo, że powództwo w tym zakresie zostało cofnięte, należy uznać, że merytorycznie stroną przegraną w tym zakresie jest strona powodowa.

Dlatego też o kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., znosząc koszty pomiędzy stronami.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana. Zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie pkt. I i III zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 81 ust. 1 ustawy o Prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie:

a. pozwana musiała mieć zgodę przedstawiciela ustawowego powódki na publikację jej wizerunku - kiedy z uwagi na charakter wydarzenia, w którym brała udział powódka (wydarzenie publiczne, impreza masowa) oraz fakt, że wizerunek powódki stanowi jedynie fragment większej całości, zgoda taka nie była wymagana;

a. dla ustalenia czy doszło do udzielenia zgody na rozpowszechnianie wizerunku nie jest wymagane uwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności, co skutkowało:

i. pominięciem nadania właściwego znaczenia okoliczności iż relacje z wydarzeń publicznych typu mecze, koncerty, etc. nie wymagają zgody na publikację wizerunku osób na nich przedstawionych;

i. brakiem uwzględnienia faktu (w przypadku założenia, iż zgoda była wymagana), iż przedstawicielka ustawowa wyraziła zgodę na udział córki w publicznym wydarzeniu otwarcia lodowiska na (...), mając świadomość, iż będą tam obecni fotoreporterzy, a co więcej - oddała swoją córkę pod opiekę aktorki A. S. (2), która na lodowisku pozowała do zdjęć razem z powódką;

II. naruszenie prawa procesowego bezpośrednio związane ze ww. zarzutami naruszenia prawa materialnego, tj.:

a. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającej na:

i. uznaniu, iż ze zgromadzonego materiału nie wynika, iż otwarcie lodowiska na (...) miało charakter wydarzenia publicznego, tj. imprezy masowej;

i. nieuwzględnieniu, iż matka powódki oddała swoją córkę pod pieczę osoby publicznej, która brała udział w wydarzeniu w obecności wielu innych aktorów i celebrytów, zaś jej cel uczestnictwa był nastawiony również na promowanie własnej osoby (tj. był celem zawodowym) przez co wyraziła zgodę na publikowanie wizerunku powódki;

Ponadto zarzuciła:

Ia. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 23 i 24 kc, poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, iż działania pozwanej polegające na opublikowaniu zapikselowanych, (zamazanych.) zdjęć powódki w towarzystwie aktorki A. S. (2) i usunięcie ich po wezwaniu powódki można zakwalifikować jako bezprawne działania pozwanej naruszające dobra osobiste powódki, podczas gdy tego rodzaju czynności były zgodne z prawem i w żaden sposób nie naruszyły tychże dóbr;

2. art. 24 kc w związku z art. 448 kc, a także art. 415 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przypisanie winy pozwanej, podczas gdy jej działanie było niezawinione;

3. art. 24 kc w związku z art. 448 kc, a także art. 6 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące:

a. nieuzasadnionym przyjęciem za wyznacznik wysokości zadośćuczynienia tylko i wyłącznie ogólnych twierdzeń złożonych przez matkę powódki (słuchanej w charakterze strony) z pominięciem słuchania powódki i przy braku przeprowadzenia jakichkolwiek innych dowodów oraz uznaniu w takich warunkach, iż kwota 10 tys zł jest kwotą rekompensująca cierpienia;

b. nieuzasadnionym przyjęciem, że krzywda deklarowana przez matkę powódki, działającą jako jej przedstawicielkę ustawową (również w zakresie pogorszenia relacji powódki z córką A. S. (2)) wpływa na wysokość zadośćuczynienia, podczas gdy zadośćuczynienie ma rekompensować straty samej osoby pokrzywdzonej, nie zaś osób trzecich, a co więcej — może być przyznane jedynie w oparciu o udowodnione (a nie jedynie deklarowane przez osobę trzecią) cierpienia;

a. przyjęciu, że w niniejszej sprawie powódka wykazała jakoby doznana krzywda była następstwem publikacji przez pozwaną jej wizerunku, podczas gdy ze zgromadzonego materiału takiego wniosku nie sposób wywieść; wręcz przeciwnie, zgromadzony materiał daje podstawę do sformułowania, że jakakolwiek krzywda, o ile faktycznie powódka jej doznała, była związana z publikacją na portalu (...) (przedstawicielka ustawowa jasno poznała, że o publikacji w portalu pozwanej dowiedziała się szukając materiałów do złożenia pozwu w związku z publikacją w portalu (...)) - który to portal nie jest w żaden sposób związany z pozwaną);

4. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, kiedy tymczasem występowanie przez powódkę z roszczeniami wobec pozwanej stanowi nadużycie prawa podmiotowego ponieważ w dniu otrzymania wezwania od powódki, tj. 17 kwietnia

2015 r., wszelkie zdjęcia przedstawiające A. S. (2) na otwarciu lodowiska na (...) zostały usunięte z portalu pozwanej, a tym samym stan zagrożenia naruszenia dóbr osobistych został natychmiast usunięty;

5. art. 481 § 1 w zw. z art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanej na rzecz powódki odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 30 lipca 2014 r. (tj. od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty, podczas gdy zadośćuczynienie, będące świadczeniem pieniężnym, jest przyznawane według uznania sądu orzekającego, tj. jego wysokość jest ustalana dopiero w wyroku, a tym samym przed datą wyrokowania nie było możliwości ustalenia rodzaju i wysokości tegoż świadczenia;

IIa. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego

polegającej na:

a. uznaniu, iż zdjęcia załączone do pozwu w formie wydruków metodą skopiowania zdjęcia ekranu i wklejenia do programu W. (tzw. print screeny) są wiarygodne podczas gdy ich wiarygodność została zakwestionowana, a także budziła wyraźne zastrzeżenia z uwagi na to, iż:

- tzw. print screeny zostały wykonane dnia 15 kwietnia 2014 r. - tj. w dniu wysłania wezwania przez powódkę do pozwanej i przedstawiają (...) ujęcia powódki z czego tylko (...) ma niezmasowaną twarz;
- dołączony do pozwu akt notarialny został sporządzony 3 dni po wysłaniu wezwania do powódki, tj. 18 kwietnia 2014 r., nie zawiera zdjęć powódki, a jedynie zdjęcia przedstawiające zupełnie inną aktorkę. (O. B.), które nie mają żadnego związku z przedmiotową sprawą;

Okoliczność oparcia się przez powódkę w pozwie jedynie na tzw. screenach z dnia wezwania potwierdza i dowodzi, że pozwana usunęła zdjęcia przedstawiające A. S. (2) niezwłocznie po wezwaniu (pomimo, iż zdjęcia te były zamazane, czym dodatkowo uczyniła zadość żądaniom powódki) - czemu Sąd powinien nadać odpowiednie znaczenie. Co istotne, powódka nie udokumentowała w żaden sposób, że choćby dzień po wezwaniu zdjęcia były dostępne na portalu pozwanej. Co więcej z aktu notarialnego wynika, że zdjęcia przedstawiające A. S. (2) na otwarciu lodowiska na (...) zostały usunięte.

b. oparciu rozstrzygnięcia wyłącznie na zeznaniach złożonych przez A. S. (1), która była słuchana zarówno w charakterze strony jak i świadka (w podwójnej roli procesowej, co stanowi uchybienie procesowe) i sprowadzanie całego procesu jedynie do przeprowadzenia jednego dowodu, któremu Sąd dał bezwzględną wiarę, kiedy tym czasem zeznania przedstawicielki ustawowej powinny być potraktowane jako twierdzenia strony wymagające udowodnienia;

a. oparciu rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym poprzez pominięcie sprawdzenia czy na zdjęciach faktycznie znalazła się małoletnia powódka;

a. nieuprawnionym przyjęciu, że powódka wykazała związek przyczynowy pomiędzy rzekomym zamieszczeniem na portalu pozwanej zdjęć jej osoby wraz z A. S. (2), a krzywdą jaką doznała w związku z tą publikacją, kiedy z zeznań przedstawicielki ustawowej wyraźnie wynikało, że powódka o publikacji w portalu pozwanej dowiedziała się przypadkowo, szukając materiałów do pozwu składanego przeciwko portalowi (...) (który w żaden sposób nie jest związany z pozwaną), a zatem prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, że jeśli powódka doznała krzywdy, wynikała ona z publikacji zamieszczonej przez inny podmiot;

2. art. 229 k.p.c. poprzez uznanie, że strona pozwana przyznała fakt usunięcia zgłoszonych do pozwu zdjęć, wskazanych na kartach 35-41, podczas gdy pozwana wskazała w odpowiedzi na pozew, iż usunęła zdjęcia małoletniej powódki w obecności A. S. (2) publikowane na portalu pozwanej i dotyczące jej obecności na otwarciu lodowiska na (...), nie wskazując które zdjęcia ma na myśli, zaś na rozprawie pełnomocnik pozwanej zaprzeczył wiarygodności załączonych do pozwu zdjęć w formie print screenów ponieważ ich autentyczność budziła wątpliwość ponieważ:

- powódka dołączyła do pozwu akt notarialny z zupełnie innymi zdjęciami (wątpliwość budzi, dlaczego nie przedłożyła aktu notarialnego ze zdjęciami za które domaga się zapłaty, skoro w tym kierunku wytacza powództwo).
- istnieje nieograniczona możliwość ingerencji w tzw. print screeny (w ich wygląd i zawartość), podczas gdy w zakresie aktu notarialnego taka możliwość jest wyłączona.
- pozwana przez cały czas twierdziła, że zdjęcia były pikselowane (tj., twarz powódki była zamazywana).
- z print screenów wynika, że (...)zdjęcia zostały zamazane, zaś jedynie jedno nie — co tym bardziej budzi wątpliwość w obliczu nie załączenia do pozwu aktu notarialnego.

3. art. 230 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż twierdzenie, w którym pełnomocnik pozwanej wyraźnie zaprzeczył, aby powołane w pozwie zdjęcia były w ogóle zamieszczone na portalu pozwanej nie zasługuje na uznanie, podczas gdy oświadczenie pełnomocnika pozwanej zostało złożone na pierwszej rozprawie jako wyjaśnienie i sprecyzowanie stanowiska strony, poczynione w celu ustalenia okoliczności spornych i bezspornych;

1. naruszenie zasady równości stron poprzez wydanie w trakcie rozprawy bliżej nieoznaczonego orzeczenia, w którym Sąd „postanowił dać wiarę zdjęciom złożonym przez powódkę wraz z pozwem” (tak brzmiała treść wydanego postanowienia), co zostało utrwalone w protokole elektronicznym, a które to postanowienie podważyło bezstronność Sądu poprzez ujawnienie w trakcie procesu zamiaru Sądu co do wartości przedłożonych dowodów.

2. art. 259 pkt 3 k.p.c. poprzez przesłuchanie w charakterze świadka A. S. (1), będącej przedstawicielem ustawowym małoletniej powódki, podczas gdy wskazany przepis wyraźnie wyłącza możliwość przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka będącego przedstawicielem ustawowym strony; jest to tym bardziej istotne, iż A. S. (1) była przesłuchiwana zarówno w charakterze strony, jaki świadka (co jest niedopuszczalne), zaś jedynie na jej zeznaniach Sąd oparł całe postępowanie dowodowe.

3. art. 302 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki, podczas gdy małoletnia powódka jako 15-letnie dziecko mogło i powinno złożyć przed sądem zeznania samodzielnie lub w obecności psychologa (w zależności od oceny Sądu);

4. art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie, że ocena charakteru i zachowań małoletniej powódki, poczyniona przez jej przedstawiciela ustawowego na rozprawie w charakterze strony i świadka, bez wskazania konkretnych zachowań w konkretnych sytuacjach jest faktem, mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

5. art. 228 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że jest faktem powszechnie znanym stan emocjonalny nastolatków w wieku 14-15 lat, co pozwoliło Sądowi pominąć rozstrzygnięcie o przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania małoletniej powódki w obecności psychologa, jak również pominąć ustalenie stanu psychicznego powódki w kontekście cierpień i krzywd rzekomo doznanych w związku z publikacją zdjęć na portalu pozwanej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez oddalenie roszczenia o zasądzenie kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2014r. i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
2. ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Powódka w odpowiedzi na wniesioną w sprawie apelację pozwanego, wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się uzasadniona, wobec czego wyrok Sądu I instancji podlegał zmianie.

Przed wszystkim potwierdził się zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 6 k.c.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Z powyższego wynika, że naruszenie dobra osobistego warunkuje przyznanie zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 6 k.c. ten kto domaga się zadośćuczynienia winien udowodnić, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego oraz, wykazać rodzaj i wymiar doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka nie wykazała, że doznała krzywdy w wyniku publikacji jej wizerunku przez pozwanego na portalu (...). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ewentualna krzywda małoletniej Z. M. mogła mieć związek jedynie z publikacją wizerunku na portalu (...), którego właścicielem, nie jest pozwany, lecz (...) S.A. W tym jednak przypadku doszło do usunięcia skutków naruszeń poprzez ugodę zawartą pomiędzy powódką a (...) S.A.

Wskazać należy, że małoletnia Z. M. uczestniczyła w dniu 4 stycznia 2014r. w imprezie otwarcia lodowiska na (...) w W.. Wówczas zrobiono jej zdjęcia podczas, gdy jeździła na łyżwach z A. S. (2).

W tym samym dniu zdjęcia te zostały opublikowane na portalu (...). Na conajmniej jednym zdjęciu była widoczna twarz powódki bez zamazania (zapikselowania). Zdjęcia zostały zauważone przez m.in. brata A. A. (1), który wyraził swą dezaprobatę wobec faktu, że matka oddała córkę pod opiekę A. S. (2).

Małoletnia Z. spotkała się również z negatywną reakcją rówieśników i córki A. A. (2). Te negatywne reakcje trwały ok. tygodnia.

Brak jest natomiast dowodów na okoliczność, że pozwany w tym czasie opublikował zdjęcia powódki bez zasłoniętej (niezapikselowanej) twarzy. Pozwany przyznał, że opublikował zdjęcia powódki 4 stycznia jednak nie przyznał- wbrew temu, co stwierdził Sąd I instancji (stąd zasadny okazał się również zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.) - że były to zdjęcia z niezasłoniętą twarzą. W ocenie Sądu Apelacyjnego, strona powodowa nie przedstawiła dowodów świadczących o tym, że powódka była przedstawiona w sposób umożliwiający jej identyfikację.

W aktach znajduje się protokół sporządzony w dniu 13 marca 2014r. przez notariusza P. M. (Repertorium A Nr (...)k.17-21) z otwarcia strony internetowej (...) wraz z wydrukiem jej treści. W galerii zatytułowanej (...)brak jest jakiegokolwiek zdjęcia przedstawiającego powódkę (k.19-21). Do pozwu dołączono również screenprint strony (...), na którym widnieją zdjęcia powódki w galerii jako (...) z (...), (...)z (...)i ponownie (...)z (...). Na uwagę zasługuje fakt, że screenprinty (niezależnie od kwestionowanej przez pozwanego ich prawdziwości) w dolnym prawym rogu mają umieszczoną datę 15.04.2014r. Jest to więc data o ponad trzy miesiące późniejsza, niż miało miejsce zdarzenie. Zdjęcia te nie mogły więc wywołać opisywanych w pozwie negatywnych reakcji rodziny i znajomych powódki, zwłaszcza, że - jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego- reakcje te trwały ok. tygodnia. Natomiast zdjęcie dołączone do odpowiedzi na pozew (k. 142) pochodzi z portalu (...).

Przesłuchana w charakterze strony A. S. (1)- matka powódki przyznała, że zdjęcia na (...)odnalazła w marcu 2014r., szukając dowodów do pozwu przeciwko właścicielowi portalu (...) t.j. (...) S.A. Z powyższego wynika jednoznacznie, że brak jest dowodów na okoliczność, że pozwany opublikował zdjęcie powódki w dniu 4 stycznia 2014r. w sposób umożliwiający jej identyfikację.

W tej sytuacji brak jest więc podstaw by przyjąć, że pozwany naruszył dobra osobiste powódki poprzez publikację jej wizerunku bez zgody opiekuna prawnego. W konsekwencji brak jest podstaw zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka nie udowodniła również, że doznała krzywdy wskutek naruszenia jej dóbr osobistych, zaś zaistnienie krzywdy stanowi przesłankę przyznania zadośćuczynienia na podstawie powyższego przepisu. Sąd I instancji uznał za krzywdę powódki już samo opublikowanie jej wizerunku na portalu plotkarskim, co w jego ocenie jest dla nastolatki szczególnie krzywdzące, ponieważ dziecko w tym wieku nie jest do tego emocjonalnie nieprzygotowane i nie jest w stanie poradzić sobie z taką presją. Sąd nie wyjaśnił na jakiej podstawie się oparł wyciągając te wnioski, gdyż jedynym dowodem przeprowadzonym na okoliczność skutków przedmiotowej publikacji dla małoletniej powódki, były zeznania jej matki, z których wynika jedynie, że matka spotkała się z negatywnymi reakcjami otoczenia, że zachowanie córki zostało ocenione przez rówieśników jako „gwiazdorzenie” oraz, że pretensje do powódki miała córka A. S. (2). Brak podstaw by na mocy art. 228 § 1 k.p.c. uznać stan emocjonalny nastolatka za fakt powszechnie znany. Sąd I instancji nie zbadał więc, czy powódka istotnie doznała krzywdy, jakiego rodzaju i jaki był jej wymiar.

W sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny uznał za nieudowodnione dokonanie publikacji w sposób określony w pozwie, co przesądza o niewykazaniu naruszenia dóbr osobistych powódki, bezprzedmiotowe są rozważania odnośnie bezprawności działania.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka nie udowodniła zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Z tych względów na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok podlegał zmianie w pkt I poprzez oddalenie powództwa. W konsekwencji zmianie podlegało też postanowienie o kosztach procesu, które zostało oparte na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 490 ze zm.).

Rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w pkt 2 wyroku oparto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.